

Depesza GENERALISSIMUSA STALINA do premiera Otto Grotewohla

DO PREMIERA
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
TOWARZYSZA OTTO GROTEWOHLA

BERLIN

W dniu święta narodowego — drugiej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — proszę Was, Towarzyszu Premierze przyjąć moje gratulacje.

Zyczę narodowi niemieckiemu, Rządowi i Wam osobiście dalszych sukcesów w dziele budowy jednolitego, niezależnego, demokratycznego, milującego pokój państwa niemieckiego.

J. STALIN

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III. Nr 265 (729) Rzeszów, poniedziałek 8 października 1951 r. Wyd. A Cena 15 gr

Depesza CRZZ

do Światowej Federacji

Zw. Zawodowych

WARSZAWA. W 6 rocznicę utworzenia Światowej Federacji Związków Zawodowych, CRZZ przestąpiła do SFZZ depeszę, w której czytamy m. in.:

„Związkowcy polscy wiedzą, że żadna siła nie zdoła wstrzymać marszu zrzeszonych pod jej sztandarami mas pracujących ku zwycięstwu w walce o międzynarodową jedność, o pokój i postęp“.

Odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta „PRAWDY“ w sprawie broni atomowej

MOSKWA. Dnia 6 października br. dziennik „Prawda“ zamieścił następujące odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta tego dziennika w sprawie broni atomowej:

Pytanie: Co sądzicie o wrzawie, jaką wszczęła w tych dniach prasa zagraniczna w związku z próbą bomby atomowej w Związku Radzieckim?

Odpowiedź: Istotnie, dokonano u nas niedawno próby jednego z rodzajów bomby atomowej. Próby bomb atomowych różnych kalibrów będą dokonywane również nadal zgodnie z planem obrony naszego kraju przed napaścią agresywnego bloku anglo-amerykańskiego.

Pytanie: W związku z próbą bomby atomowej rozmaici działacze USA biją na alarm i krzyczą o zagrożeniu bezpieczeństwa USA. Czy istnieje jakakolwiek podstawa do takiego alarmu?

Odpowiedź: Do takiego alarmu nie ma żadnych podstaw. Działacze USA nie mogą nie wiedzieć, że Związek Radziecki jest nie tylko przeciwny stosowaniu broni atomowej, lecz jest również za jej zakazem, za zaprzestaniem jej produkcji. Jak wiadomo, Związek Radziecki kilkakrotnie żądał zakazu broni atomowej, lecz za każdym razem spotykał się z odmową mocarstw bloku atlantyckiego, znaczy to, że w wypadku napaści USA na nasz kraj, koła rządzące USA będą stosowały bombę atomową. Ta właśnie okoliczność zmusiła Związek Radziecki do posiadania broni atomowej, ażeby spotkać agresora w pełnym uzbrojeniu.

Agresorzy chcą oczywiście, ażeby Związek Radziecki był bezbronny w wypadku ich napaści na Związek Radziecki. Ale Związek Radziecki z tym się nie zgadza i sądzi, że agresora należy spotkać w pełnym uzbrojeniu.

A zatem, jeżeli Stany Zjednoczone nie zamierzają dokonać napaści na Związek Radziecki, alarm wszczęty przez działaczy USA uznać należy za bezprzedmiotowy i fałszywy, albowiem Związek Radziecki nie myśli nawet o tym, ażeby kiedykolwiek napaść na USA lub którykolwiek inny kraj.

Działacze USA niezadowoleni są z tego, że tajemnicę broni atomowej posiadają nie tylko Stany Zjednoczone, lecz także inne kraje, a przede wszystkim Związek Radziecki. Chcieliby oni, ażeby Stany Zjednoczone posiadały monopol w zakresie produkcji bomby atomowej,

aby Stany Zjednoczone miały nieograniczone możliwości straszenia i szantażowania innych krajów. Ale na jakiej właściwie podstawie myślą oni w ten sposób, i z jakiego tytułu? Czy monopol tego rodzaju leży w interesie zachowania pokoju? Czy nie będzie słusniejszą jeżeli powiemy, że sprawy mają się akurat odwrotnie, że właśnie w interesie zachowania pokoju potrzeba przede wszystkim likwidacji takiego monopolu a następnie bezwzględnego zakazu broni atomowej. Sądzę, że zwolennicy bomby atomowej mogą się zgodzić na zakaz broni atomowej tylko w wypadku gdy zobaczą, że nie są już więcej monopolistami.

Pytanie: Co sądzicie o międzynarodowej kontroli w dziedzinie broni atomowej?

Odpowiedź: Związek Radziecki wypowiada się za zakazem broni atomowej i za zaprzestaniem produkcji broni atomowej. Związek Radziecki wypowiada się za ustanowieniem kontroli międzynarodowej nad tym, ażeby decyzja o zakazie broni atomowej, o zaprzestaniu produkcji broni atomowej i o wykorzystaniu już wyprodukowanych bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych wykonywana była jak najściślej i jak najsumienniejsz. Związek Radziecki wypowiada się za taką właśnie kontrolą międzynarodową.

Działacze amerykańscy również mówią o „kontrolach“, ale ich „kontrola“ bierze za punkt wyjścia nie zaprzestanie produkcji broni atomowej, lecz kontynuowanie takiej produkcji, i to w ilościach, odpowiadających ilości surowców, jakimi rozporządzają te czy inne kraje. A zatem, „kontrola“ amerykańska bierze za punkt wyjścia nie zakaz broni atomowej, lecz jej legalizację i usankcjonowanie.

W ten sposób sankcjonuje się prawo podlegaczy wojennych do mordowania za pomocą broni atomowej dziesiątków i setek tysięcy spokojnej ludności. Nie trudno zrozumieć, że nie jest to kontrola, lecz naigrawanie się z kontroli, oszukiwanie pokojowych dążeń narodów.

Rzecz zrozumiała, że taka „kontrola“ nie może zadowolić narodów milujących pokój, które żądają zakazu



wenerabilny Józef Stalin

SŁOWA TOWARZYSZA STALINA

Wywiad udzielony przez towarzysza Stalina korespondentowi „Prawdy“ jest mocnym uderzeniem w rozhisteryzowaną bandę podlegaczy wojennych, jest potężnym ostrzeżeniem dla amerykańskich spadkobierców Hitlera. Słowa towarzysza Stalina wyrażają niezmierną potęgę Kraju Rad, który służy dobrej, słusznej sprawie — zabezpieczeniu pokoju, niepodległości i niezawisłości narodów i dobrobytu ludzi pracy.

Amerykańscy imperialiści dumni z przewagi, jaką miał im dać rzekomy monopol broni atomowej, usiłowali wymusić na wszystkich narodach uległość szantażami atomowymi, groźbą użycia tej niszczyielskiej broni. Rychło przekonali się, że monopol taki nie istnieje, że szantaż atomowy obrócił się ostrzem przeciwko nim samym, że wywołał popłoch w ich własnym społeczeństwie.

Amerykańscy imperialiści odrzucali wszelkie pokojowe inicjatywy radzieckie. Odrzucali inicjatywę radziecką w sprawie zakazu bomby atomowej, zniszczenia zapasów tej broni i wprowadzenia międzynarodowej kontroli wykonania tego zakazu.

Projekt, który przeciwstawili projektowi radzieckiemu, t. zw. plan Barucha, był karykaturą kontroli międzynarodowej. Zmierzał on w istocie do amerykańskiej kontroli nad energią atomową w innych krajach z zachowaniem zapasu bomb atomowych i rozszerzeniem ich produkcji jedynie w Stanach Zjednoczonych.

Tylko samobójca lub zdrajca własnego narodu mógł zgodzić się na taki projekt i taką kontrolę. „Rzecz zrozumiała — stwierdza towarzysz Stalin — że taka „kontrola“ nie może zadowolić narodów milujących pokój, które żądają zakazu broni atomowej i zaprzestania jej produkcji“.

Cała milująca pokój ludność poparła stanowisko Związku Radzieckiego, dając temu wyraz ponad 500 milionami podpisów, złożonych pod Apellem Sztokholmskim. Te 500 milionów podpisów były oświadczeniem, że cała ludność powstaje przeciwko imperialistycznym ludobójcom i nie złoży broni póki nie spęta ich zbrodniczych rąk.

Związek Radziecki nie chce wojny. Związek Radziecki pragnie w pokoju realizować wielkie, stalinowskie budowie komunizmu, które niosą ludziom radzieckim szczęście i dobro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uroczysta akademii w Berlinie w przededniu drugiej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN. W sobotę wieczorem, w przeddzień II rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w gmachu Opery Państwowej uroczysta akademii w obecności Prezydenta NRD Piecka, członków rządu i parlamentu, przewodników pracy, delegacji robotniczych, przedstawicieli stronnic tw politycznych i organizacji masowych. Na akademii przybyli również członko-

Przemówienie premiera Otto Grotewohla

Zebrani przyjęli hucznymi oklaskami powitalne słowa Premiera pod adresem wszystkich uczestników akademii, w szczególności zaś gości zagranicznych, a gdy Premier odczytał depeszę gratulacyjną Generalissimusa Stalina — wybuchła spontaniczna owacja na cześć wodza całej postępującej ludzkości.

W dniu 7 października 1949 r.

Premier Grotewohl przypomniał, że rząd radziecki, przekazując w 1949 r. dotychczasowe funkcje administracyjne radzieckiego rządu wojskowego ówczesnemu rządowi tymczasowemu NRD uznał słuszność dążeń niemieckich ku demokratycznym ujęciu we własne ręce sprawy przywrócenia jedności Niemiec oraz ich odrodzenia na podstawie demokratycznej i pokojowej zgodzie z układem poczdamskim.

— Tym wielkodusznym czynem — stwierdził mówca — rząd radziecki zapoczątkował nowy etap w dziejach Niemiec i utorował narodowi niemieckiemu drogę do własnego rozwoju państwowego. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest przekonany, że wyraża uczucia narodu składając gorące podziękowanie rządowi ZSRR i Generalissimusowi Stalinowi za ten czyn wyzwolenia.

— Możemy dziś stwierdzić, że Niemiecka Republika Demokratyczna stała się najsilniejszą bazą

walki narodowej całego naszego narodu. Gdy rząd NRD rozpoczął swą pracę przed dwoma laty — stanęliśmy przed trzema głównymi zadaniami.

Po pierwsze — chodziło o to, ażeby na nowej drodze demokracji i pokoju zdobyć przyjaźń i zaufanie świata do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Rząd musiał przy tym starać się w szczególności o nawiązanie pokojowych i przyjaznych stosunków z tymi narodami, które cierpiały niewymownie pod jarzmem faszyzmu — z wielkim Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej. Po drugie — należało zapewnić pokojowy i demokratyczny rozwój Niemiec na podstawie prawnej umowy poczdamskiej oraz skupić całą energię narodu w walce o jednolitą i demokratyczną republikę niemiecką. Po trzecie — należało o własnych siłach, przy zacho-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesze gratulacyjne z okazji drugiej rocznicy proklamowania NRD

PAN WILHELM PIECK
PREZYDENT NIEMIECKIEJ REPUBLIKI
DEMOKRATYCZNEJ

BERLIN

W drugą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam Panu, Rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz narodowi niemieckiemu najserdeczniejsze gratulacje.

Na ręce Pana, Panie Prezydencie, składam życzenia dalszego umacniania i rozwoju osiągnięć Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz dalszych sukcesów i zwycięstw w niezłomnej walce o zjednoczenie Niemiec prowadzonej przez nią w interesie pokoju w oparciu o wszystkie pokojowe siły narodu niemieckiego.

BOLESŁAW BIERUT

PAN OTTO GROTEWOHL
PREZES RADY MINISTRÓW
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

BERLIN

Z okazji drugiej, doniosłej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej składam serdeczne życzenia Panu, Panie Premierze, oraz Rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rząd i naród polski życzy Niemieckiej Republice Demokratycznej — reprezentującej dążenia i interesy całego narodu niemieckiego — zwycięstw w walce o zjednoczenie, demokratyczne pokojowe Niemcy.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

PAN GEORG DERTINGER
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

BERLIN

W drugą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam Panu najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszych osiągnięć w walce Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich sił pokojowych narodu niemieckiego o zjednoczenie, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI

MOSKWA. Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński przesyła następujący telegram:

DO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
TOWARZYSZA GEORGA DERTINGERA

BERLIN

Z okazji święta narodowego narodu niemieckiego przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, moje gratulacje i życzenia rozkwitu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz dalszego zacieśnienia przyjaźni między naszymi krajami dla dobra narodów niemieckiego i radzieckiego, w imię powszechnego pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

A. WYSZYŃSKI

MOSKWA. Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szernik wystosował następującą depeszę:

DO PREZYDENTA
NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
TOWARZYSZA WILHELMA PIECKA

BERLIN

W związku ze świętem narodowym narodu niemieckiego proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przyjąć gratulacje Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moje gratulacje osobiste. Przesyłam narodowi niemieckiemu i Wam osobiste życzenia dalszych sukcesów w dziele państwowego, gospodarczego i kulturalnego budownictwa niezależnych, demokratycznych, pokojów miłujących, jednolitych Niemiec.

M. SZERNIK

SŁOWA TOWARZYSZA STALINA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

był. Pragną trwałego pokoju kraje demokracji ludowej Europy i Azji, które, budując fundamenty ustroju socjalistycznego, w ciągu lat odrabiają dziesięciolecia zacofania, pozostawionego w spuściznie przez kapitalizm.

Pragnienie pokoju nie jest oznaką słabości. Przeciwnie, jest oznaką ogromnej, niezłomnej siły krajów, rządzonych przez masy pracujące. Radzieckie budowie komunizmu przynosi dobrobyt ludziom radzieckim, równocześnie wzmacniając obronność kraju. Związek Radziecki pokazał światu, jak można zaprzeczyć energię atomową do opanowania sił przyrody. Ale równocześnie tę energię atomową potrafi Kraj Rad zaprzeczyć do obrony swego kraju pracy, jeśli ośmieli się nań targnąć jakiś awanturnik imperialistyczny. „Próby bomb atomowych różnych kalibrów — powiedział towarzysz Stalin — będą dokonywane również nadal zgodnie z planem obrony naszego kraju przed napaścią agresywnego bloku anglo-amerykańskiego“.

Wywiad towarzysza Stalina poraził imperialistyczne koła amerykańskie, montujące zawzięcie agresywne bloki z hitlerowcami z Bonn i militarystami z Tokio. Wywiad ten był natomiast przyjęty z radością przez obóz pokoju, przez wszystkich ludzi miłujących pokój.

Wiadomość o wywiadzie, udzielonym przez towarzysza Stalina, obiegła lotem błyskawicy cały nasz kraj. Wokół głośników radiowych, nadających tekst wywiadu gromadziły się załogi fabryk, hut i kopalń. Naród polski gorąco manifestuje swą radość z potęgi obozu pokoju, przewyższającej siłę imperialistyczne, grożące nową wojną.

Odczuwamy głęboką radość, że jesteśmy w obozie pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki. Rozumiemy, że wyteżoną pracą nad dalszą rozbudową siły gospodarczej naszego kraju wzmacniamy obronność, stajemy się ważnym czynnikiem w walce o zwycięstwo pokoju.

Apel załogi Żerania masowo podejmują załogi robotnicze w całym kraju, podkreślając na masówkach, w rezolucjach, że zobowiązania Październikowe są wyrazem przywiązania do Związku Radzieckiego — czołowej siły obozu pokoju i postępu i są zarazem odpowiedzią na zbrodnicze knowania amerykańskich imperialistów.

Słowa towarzysza Stalina są bodźcem do dalszych naszych wysiłków, do dalszego wzmocnienia sił obozu pokoju. Zjednoczeni w narodowym froncie walki o pokój, o umocnienie niepodległości i wykonanie planu sześciolatniego, wskazania towarzysza Stalina przekuwamy w czyn każdego dnia codziennego.

Polski świat pracy gorąco wita słowa GENERALISSIMUSA STALINA

WARSZAWA. W dalszym ciągu napływają z całego kraju meldunki o masówkach, jakie odbyły się w zakładach pracy bezpośrednio po zapoznaniu się robotników z wypowiedzią Generalissimusa Stalina w sprawie broni atomowej.

KRAKÓW. Świetlice Krakowskich Zakładów Sodowych, Wytwórni Podzespołów Telekomunikacyjnych, Zakładów Odzieżowych i innych fabryk z trudem pomieściły przybyłych na masówkę członków załóg fabrycz-

nych. Z radością i uznaniem witali robotnicy płynące z głośniejszych słów Stalina.

Wybitny przewodnik pracy z Krakowskich Zakładów Sodowych Tadeusz Terczyński zabierając głos w chwilę po wyslu-

chaniu wywiadu Stalina powiedział: „Wierzę, że nikt nie odważy się wystąpić zbrojnie przeciw takiej potęgze, jaką reprezentują Związek Radziecki i wszystkie wolne narody świata, zjednoczone w wielkim obozie pokoju“.

*

POZNAN. Tysiące robotników fabryk poznańskich z najwięk-

szym zainteresowaniem wysłuchało wypowiedzi Generalissimusa Stalina, manifestując jednocześnie zdecydowaną wolę obrony pokoju. Na masówce w Poznańskich Zakładach Odzieżowych im. Komuny Paryskiej czołowy przewodnik pracy — Ostrowski stwierdził: „W wypowiedzi swej Józef Stalin jeszcze raz dobitnie podkreślił pokojowe dążenia Związku Radzieckiego, żądającego obrócenia energii atomowej na cele humanitarne. Słowa wielkiego wodza mas pracujących są jeszcze jednym dowodem ogromnej potęgi obozu postępu i pokoju“.

BYDGOSZCZ. Z głębokim zadowoleniem i poczuciem wyższości obozu pokoju nad obozem imperialistów i podżegaczy wojennych, wysłuchali robotnicy warszawskich naprawczych PKP w Bydgoszczy słów wodza mas pracujących całego świata.

„Nie będą już mogli imperialiści terroryzować ludzkości swoimi bombami atomowymi — powiedział Jan Mąka, ślusarz z wałczonowki. — Oświadczenie towarzysza Stalina pokrzyżowało ich plany. Grubo się teraz namyślił zanim się odważy na jakieś awantury“.

Przodujący tokarz warsztatów Wincenty Tyszkiewicz mówi: „Myślę, że jest to wielki cios dla imperialistów i nowe umocnienie pokoju. Wrogowie pokoju powinni przypomnieć sobie los Hitlera i jego faszystowskich hord“.

Uroczysta akademія w Berlinie w przededniu drugiej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

(Dalszy ciąg ze str. 1)

waniu wolności działania i suwerenności, odbudować planowo gospodarkę narodową bez nowych ciężarów zadłużenia kapitalistycznego, oraz podnieść stopę życiową ludności.

W dalszej części swego przemówienia premier Grotewohl omówił obszernie postępy osiągnięte w ciągu dwóch lat istnienia NRD we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego.

Wzrosła produkcja przemysłowa, polepszyła się jej jakość, podniosła się stopa życiowa, wzrosła dochód narodowy, usunięto zostało na zawsze bezrobocie, zwiększa się obrót towarów, uregulowano finanse NRD i ustabilizowano walutę.

Premier Grotewohl wspominał m. in. o wielkim znaczeniu układu handlowego między NRD a Polską.

Nasze długoterminowe układy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej — stwierdził mowa — obracają w niwecz zarządzenia bojkotowe imperialistów zachodnich oraz ich sojuszników z Bonn, wymierzone przeciwko naszemu budownictwu. Z drugiej strony układy te wykazują całemu narodowi niemieckiemu, że na drodze przyjaźni z postępowymi narodami można przeskoczyć kryzysowi gospodarczemu i masowemu bezrobociu i zapewnić dobrobyt narodu.

W naszej walce o jedność i pokój — oświadczył następnie premier Grotewohl — mamy wielu silnych przyjaciół, a przede wszystkim mamy przyjaźń i pomoc wielkiego Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej. Fakty te wskazują całemu narodowi niemieckiemu, że droga przyjaźni i pokojowych sto-

sunków z innymi narodami, którą kroczy Niemiecka Republika Demokratyczna od chwili swego powstania, jest jedyną drogą zdobycia zaufania, szacunku i pomocy narodów miłujących pokój. Świadczą o tym zwłaszcza serdeczne i przyjazne stosunki z naszym wschodnim sąsiadem — Polską.

Przypominając manewry Adenauera i Bundestagu w związku z apelem Izby Ludowej NRD w sprawie odbycia narady ogólnoniemieckiej, premier Grotewohl oświadczył:

Charakterystyczną cechą polityki Adenauera jest to, że układając swe plany liczy się on zawsze ze swoimi panami z Petersberga, nie liczy się natomiast z narodem niemieckim. Naród niemiecki nie pozwolił jednak Adenauerowi i Bundestagowi na przemilczenie apelu Izby Ludowej.

Narada ogólnoniemiecka, wywarta dla wszystkich Niemców, musi dojść do skutku, zanim zapadnie przy drzwiach zamkniętych decyzja o re-militaryzacji Niemiec, zanim dokonana się sprzedaż młodzieży niemieckiej i wciągnięcie części naszego narodu do paktu wojennego. Tylko zjednoczenie Niemiec, traktat pokojowy i wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych uchronią naród niemiecki przed groźącymi mu niebezpieczeństwami. Traktat pokojowy dla Niemiec — oto czego chce naród, czego potrzebują Niemcy i co przyniesie korzyść całemu światu. Mając na oku te zadania i cele, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z ułonością i zdecydowaniem rozpoczyna trzeci rok swojej pracy.

*

Po przemówieniu premiera Grotewohla, nagrodzonym uczynnymi oklaskami, wicepremier Nuschke odczytał pismo z pozdrowieniami do Generalissimusa Stalina.

Pismo uczestników uroczystej akademii w Berlinie do JÓZEFA STALINA

BERLIN. Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się w Berlinie w gmachu Opery Państwowej w przeddzień drugiej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uchwalili wśród ogromnego entuzjazmu tekst pisma z pozdrowieniami do Józefa Stalina.

„Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się z okazji drugiej rocznicy proklamowania NRD — czytamy w piśmie — wyrażają Wam, Generalissimuse Staline, gorącą wdzięczność i głęboki szacunek w imieniu miłującej pokój ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej“.

Pod Waszym mądrym kierownictwem zwycięska Armia Radziecka rozgromiła hitlerowski faszyzm i wyzwoliła narody spod tyranii hitlerowskiej. Dzięki bezinteresownej pomocy

wielkodusznej pomocy Związku Radzieckiego mogli utrwalić się u nas antyfaszystowski ustroj demokracji i tym samym mogliśmy wkroczyć na drogę nowego rozwoju w Niemczech.

W swej historycznej depeszy wystosowanej w związku z utworzeniem naszej Republiki stwierdził, że „utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w historii Europy“. W ciągu ub. dwóch lat postępowe siły naszej Republiki swą bezinteresowną i ofiarną pracą przekształciły NRD w ostoję pokoju i osiągnęły wielkie sukcesy w dziele budowania gospodarki służącej celom pokojowym, w dziedzinie podniesienia dobrobytu mas pracujących. Pomni Waszego wskazania o tym, że „istnienie miłującej pokój demokratycznej Niemiec obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i czyni niemożliwym ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata“ — ludzie miłujący pokój, w całym Niemczech walcą aktywnie przeciwko re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko odradzającemu się imperializmowi niemieckiemu, przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny, walczą o zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych oraz o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego. Wasze mądre słowa określają kierunek i cel tej walki. Wasza, nie znająca wytchnienia walka o zapewnienie pokoju na całym świecie jest dla nas wzorem i przykładem. Wasza stała pomoc wymaga nasze zdecydowanie w walce i naszą wiarę w zwycięstwo. Dając wyraz swej wdzięczności, zapewniamy, że ze wszystkich sił walczyć będziemy o zachowanie pokoju drogą utworzenia jednolitych i miłujących pokój demokratycznych Niemiec.

Niech żyje przyjaźń miłującego pokój narodu niemieckiego z miłującymi pokój narodami Związku Radzieckiego!

Pierwsza w przemyśle szklarskim załoga huty szkła w Krośnie wykonała roczny plan

W sobotę, 6 bm. załoga krosnińskich zakładów szkła gospodarczego „Krosno“ zakończyła zwycięsko walkę o przedterminowe wykonanie drugiego roku planu 6-letniego. Jeszcze w maju br. hutnicy „Krosna“ zobowiązali się wykonać plan roczny w 11 miesiącach, zaś w toku realizacji tego zobowiązania postanowili skrócić ten termin o dalsze 54 dni.

W sobotę, dnia 6 bm. o godzinie 17, w nowowbudowanej hali odbyło się wielkie uroczyste zebranie załogi. Brali w nim udział: naczelny dyrektor przemysłu szklarskiego — tow. Papierniak, przewodniczący ZG ZZ Prac. Przem. Chém. — tow. Drapała, i sekretarz KP PZPR w Krośnie — tow. Trześniak, sekretarz ORZZ w Rzeszowie — tow.

Krypel, delegacje hutników z Jasia i Tarnowa, delegacje krosnińskich zakładów pracy i cała załoga krosnińskiej huty, obchodząca w tym dniu swoje prawdziwe święto.

Przewodnik pracy, przewodniczący koła ZMP — Alfred Kaczorowski, składa meldunek o przedterminowym wykonaniu drugiego roku planu 6-letniego. Na sali zrywa się burza oklasków i okrzyków. Z kolei kol. Kaczorowski odczytuje nowe zobowiązanie załogi huty „Krosno“: „Dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga zobowiązuje się wykonać do końca br. nową produkcję łącznej wartości 1.562.710 zł!“

Grzmi nowa burza oklasków. Głos zabiera dyrektor, były długoletni majster huty, tow. Józef Szuster.

Dziękując w imieniu G. Z.

Przemysłu Szklarskiego załozdę za ofiarny trud, tow. Papierniak powiedział: „Polska Ludowa nie zapomni wam waszego wysiłku. Wy pierwsi w przemyśle szklarskim naszego kraju wykonaliście przedterminowo drugi rok planu 6-letniego. Tak jak wy, powinna pracować każda huta w Polsce“.

Po przemówieniach tow. tow. Trześniaka i Drapały, którzy podkreślili, że sukces załogi stanowi poważny wkład w dzieło budowy pokoju i socjalizmu, 13 robotników otrzymało zaszczytne odznaki przewodnika pracy, 130 wyróżniającym się w pracy robotnikom wręczono książeczki PKO.

Na zakończenie uroczystości odbyła się bogata część artystyczna a następnie zabawa ludowa.

Zet.

Odezwa Rady Frontu Narodowego NRD

BERLIN. W związku z drugą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosiła następującą odezwę do narodu niemieckiego:

Naród niemiecki obchodzi drugą rocznicę proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w warunkach, gdy pokój jest poważnie zagrożony. Wszyscy patrioci niemieccy na wschodzie i na zachodzie z ufnością popierają dążenia rządu i Izby Ludowej NRD do zachowania pokoju i przywrócenia jedności Niemiec. W ciągu dwóch lat swego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna stała się wielką siłą w polityce europejskiej. Szerokie koła narodu niemieckiego wiedzą, że pełna chwala droga, na którą wkroczyła obecnie Niemiecka Republika Demokratyczna, zapewni im szczęśliwą przyszłość.

Nemiecka Republika Demokratyczna wzywa braci i siostry w Niemczech Zachodnich do wspólnej patriotycznej akcji, ponieważ porozumienie wojskowe zawarte w Waszyngtonie, zagraża naszej ojczyźnie potworną katastrofą. Jeśli przez demokratyczne zjednoczenie Niemiec i zawarcie z nimi traktatu pokojowego nie będzie zapewnione zachowanie pokoju na całym świecie.

Młodzież niemiecka — przyszłość narodu — chcą zaprzęść obcym narodom po to, by ponosiła ona niezliczone krwawe ofiary w imię cudzych interesów. Całe Niemcy Zachodnie chcą przekształcić w olbrzymią bazę dla przygotowywania przez Amerykanów agresji przeciwko obozowi pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Z uznaniem i wdzięcznością

dla odważnych patriotów niemieckich i bojowników o pokój, możemy stwierdzić w drugą rocznicę Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że przytaczająca większość naszego narodu wypowiedziała się przeciwko udziałowi w trzeciej wojnie światowej i uważa taki udział za samobójstwo i zbrodnię. Coraz szersze koła narodu niemieckiego przekłonnają się, że Związek Radziecki jest najlepszym przyjacielem narodu niemieckiego i okazuje mu nieustannie pomoc.

Wielkie sukcesy budownictwa pokojowego w Niemieckiej Republice Demokratycznej osiągnięte zostały dzięki wszechstronnej pomocy ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz dzięki wzrastającemu nowemu uświadomieniu mas pracujących wsi i miast, jak również dzięki ściślejszej więzi między rządem i ludnością.

Z okazji rocznicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych oświadcza uroczystie, że wszyscy niemieccy patrioci — wbrew negatywnemu stanowisku rozłamowców bońskich — będą ze zdwojoną energią kontynuowali walkę o zwolnienie ogólnoniemieckiej narady. Walka narodu niemieckiego o zjednoczenie, niezawisłość, pokój i demokrację usunie w końcu wszelkie bariery i — wbrew rozłamowej wojennej polityce imperialistów — doprowadzi do utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

W drugą rocznicę proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Nemiecka Republika Demokratyczna — to pierwsze w dziejach Niemiec państwo demokratyczne i miłujące pokój. Powstało nie takiego państwa było doniosłym wydarzeniem nie tylko dla

w dziejach Europy. „Nie ulega wątpliwości — uczy towarzysz Stalin — że istnienie demokratycznych i miłujących pokój Niemiec, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego —

ropejskich przez imperialistów świata”.

Przez utworzenie pokój miłującej i demokratycznej republiki — „podwalin jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec” (Stalin) — naród niemiecki wniósł wielki wkład do spraw zachowania pokoju w Europie i na całym świecie.

Nemiecka Republika Demokratyczna dowiodła w ciągu dwóch lat swego istnienia, że jest ona ważnym czynnikiem pokoju w Europie. Już w pierwszej swej deklaracji w sprawach polityki zagranicznej, opublikowanej 24 października 1949 roku, rząd tymczasowy NRD stwierdził, że we wszystkich swych pracach kierować się będzie zasadą przeciwstawiania się groźbie odrodzenia niemieckiego imperializmu oraz dążeniem do pokojowych i przyjaznych stosunków ze wszystkimi innymi narodami. Rząd NRD dochowuje wierności temu programowi.

Rząd NRD prowadził i prowadzi konsekwentną walkę przeciw przekształcaniu Niemiec Zachodnich w ognisko nowej wojny, o zjednoczenie kraju na zasadach demokratycznych. Ludność republiki jednomyślnie podpisała Apel Sztokholmski. Połączony odzew znalazło w republice referendum ludowe przeciw remilitaryzacji Niemiec i o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami w r. 1951. Podczas referendum, które odbyło się w dniach 3—5 lipca 1951 roku, przeciwko remilitaryzacji i za zawarciem traktatu pokojowego wypowiedziało się ponad 13 milionów mieszkańców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, czyli prawie cała dorosła ludność kraju.

Walka o pokój jest w Niemczech ściśle związana z walką o zjednoczenie kraju na zasadach demokratycznych. Już w końcu 1950 roku premier Otto Grotewohl zwrócił się do rządu w Bonn z propozycją zwołania konferencji w celu rozstrzygnięcia szeregu żywotnych zagadnień, dotyczących przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia z nimi traktatu pokojowego. Propozycja ta została odrzucona przez adenauerowski rząd odwołców.

Obecnie, szczególnie w trudnym dla Niemiec okresie, kiedy mocarstwa zachodnie powzięły w Waszyngtonie i Odtawie uchwały, zmierzające do pełnej remilitaryzacji Niemiec i przygotowania ich do wojny, rozległ się ponownie głos rządu i Izby Ludowej NRD w obronie pokoju i jedności Niemiec. Izba Ludowa NRD wystąpiła z propozycją zwołania ogólnoniemieckiej narady w celu rozstrzygnięcia dwóch zagadnień: 1) przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów do Zgromadzenia

Narodowego, 2) przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego.

Z inicjatywy i przy poparciu imperialistów amerykańskich odradza się w Niemczech Zachodnich imperializm hitlerowski, do którego się odbudowa armii zachodnio-niemieckiej. Niemcy Zachodnie idą po drodze rozbudowy przemysłu wojennego, co jest równoznaczne z dalszym pogorszeniem się sytuacji materialnej mas pracujących Trizonii. Amerykańscy imperialiści i ich marionetki w „rządzie” bońskim zamieniają ludność Niemiec Zachodnich w mięso armatnie dla przyszłej wojny.

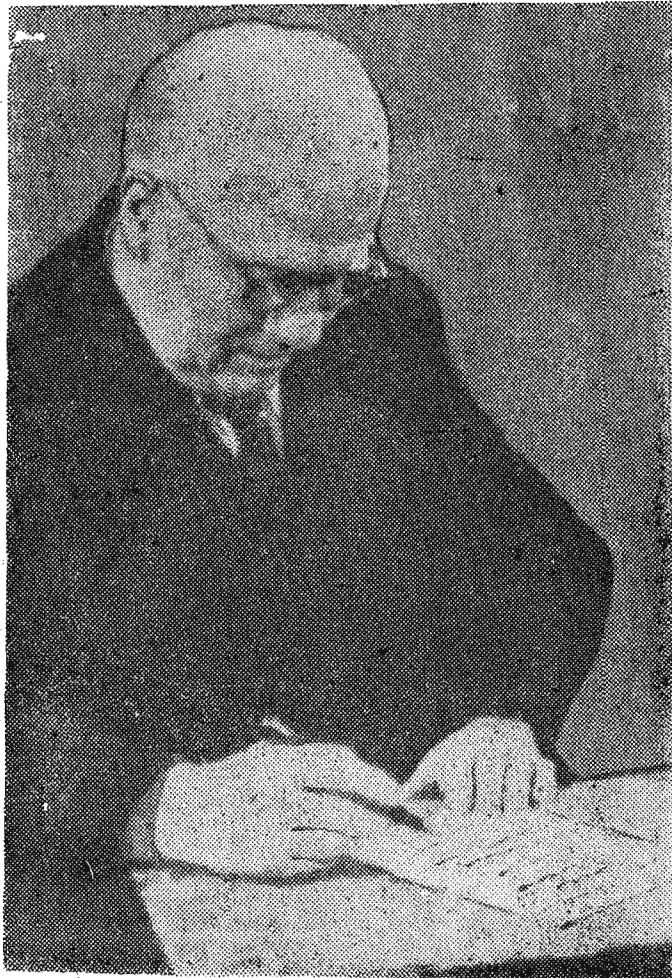
Nemiecka Republika Demokratyczna krocząc konsekwentnie drogą demokracji i pokoju. Jest to gwarancją stałego polepszenia się sytuacji materialnej mas pracujących i ekonomicznego rozwoju republiki. Osiągnięcia gospodarki narodowej NRD stały się możliwe dzięki temu, że w republice zlikwidowana została władza monopolistów i junkrów, ustanowiona została władza demokratyczna. Oddanie w ręce narodu fabryk, które należały dawniej do monopolistów, i przeprowadzenie reformy rolnej stworzyło warunki prawdziwie demokratycznego rozwoju gospodarki narodowej NRD.

Podstawą wszystkich sukcesów Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest pomoc, jakiej udziela jej republika Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego, przyniosło narodowi niemieckiemu wyzwolenie spod hitlerowskiego jarzma i stworzyło przesłanki demokratycznego odrodzenia Niemiec. Pokojowa, demokratyczna polityka ZSRR w kwestii niemieckiej umożliwiła wzrost i umocnienie się demokratycznych sił Niemiec. Dzięki tej polityce masy ludowe Wschodnich Niemiec potrafiły odciąć państwo imperialistycznych wyzyskiwaczy i zbudować ustroj demokratyczny.

Wyrazem uznania dla pokojowej demokratycznej polityki NRD był fakt, że właśnie w demokratycznym Berlinie odbyła się w lutym 1951 r. Sesja Światowej Rady Pokoju, na której uchwalono Apel o zawarcie Paktu Pokoju pięciu wielkich mocarstw, że obradowała tam Europejska Konferencja Robotnicza przeciw remilitaryzacji Niemiec, że w sierpniu 1951 r. odbył się w Berlinie Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój.

W oparciu o pomoc wielkiego Związku Radzieckiego, o poparcie wszystkich sił demokratycznych, Niemiecka Republika Demokratyczna walczy o wypełnienie swego historycznego zadania — o utworzenie jednolitych miłujących pokój i niezawisłych Niemiec demokratycznych.



Prezydent NRD Wilhelm Pieck

Niemiec, lecz także dla całej Europy. Według określenia towarzysza Stalina utworzenie NRD było zwrotnym punktem

wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przedmiotowi ujarzmienia krajów eu-

Poważne sukcesy osiągnął naród niemiecki we wszystkich dziedzinach życia

Od chwili utworzenia republiki, upłynęły 2 lata. W tym okresie wyteżonej pracy osiągnięto poważne sukcesy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i społecznego.

W ciągu roku i 8 miesięcy wykonany został dwuletni plan odbudowy pokojowej gospodarki. Osiągnięty został przedwojenny poziom produkcji przemysłowej. Rozwój przemysłu ciężkiego stanowi obecnie podstawowe zadanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Młoda republika pomyślnie rozwiązuje to zadanie. Produkcja surowki wzrosła w porównaniu z 1948 rokiem o 106 proc., produkcja stali i wyrobów walcowanych — o 587 proc. Znacznie przekroczono przedwojenne wskaźniki wydobycia węgla. O 47 proc. w porównaniu z 1948 r. wzrosła produkcja energii elektrycznej, o 82,5 proc. — wydobycie rudy miedzianej, o 275 proc. — produkcja fosforu. Wzrasta też stale produkcja przemysłu lekkiego. W 120 proc. wykonano w drugim kwartale br. plan produkcji wyrobów skórzaných, obuwia i ubrań gotowych, w 110 proc. — plan produkcji artykułów spożywczych, w 125 proc. — plan produkcji przemysłu drzewnego.

Wielkimi sukcesami poszczycić się również może rolnictwo. Przekroczono plan zwiększenia obszaru zasiewów, zbiory osiągnęły poziom roku 1938; szybko rozwija się hodowla.

W oparciu o pomyślne wyniki wykonania planu dwuletniego rozpoczęto w republice

realizację pierwszego planu pięcioletniego na lata 1951 — 1955.

Podstawowe zadania tego planu są następujące: globalna produkcja przemysłu republiki powinna w roku 1955 wzrosnąć dwukrotnie w porównaniu z produkcją 1936 roku, 3,5 raza w porównaniu z rokiem 1950. Wzrosnąć produkcja obrabiarek, 10-krotnie — produkcja samochodów. Rolnictwo otrzyma niezbędną ilość maszyn rolniczych.

Głównym zadaniem planu w dziedzinie rolnictwa jest podniesienie wydajności z hektara i zwiększenie pogłowia bydła rogatego. Globalne zbiory upraw rolnych w porównaniu z przeciętnymi rocznymi zbiorami przedwojennymi lat 1934 — 1938 winny wzrosnąć: dla kultur zbożowych — do 111 proc., dla roślin oleistych i włóknistych — do 708 proc. Liczba traktorów, stanowiących labor stacji maszynowo-traktorowych, wzrosnąć do 37 tys. 500.

Plan pięcioletni jest już pomyślnie realizowany. Powstaje olbrzymi kombinat hutniczy „Ost” (koło Fuerstenbergu), kombinat hutniczy „Sued” w prowincji Sachsen-Anhalt, największa w Niemczech Wschodnich elektrownia „Elba”, zakłady budowy maszyn ciężkich w Wildau. Plan drugiego kwartału 1951 roku wykonano w 107 proc.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważa za swój naczelny obowiązek troskę o dobrobyt mas pracujących. Osiągnięcia republiki w dziedzinie przemysłu i rolnictwa umożliwiły podniesienie stopy życiowej szerokich

mas ludności. W końcu r. ub. podwyższone zostały od 8 proc. do 50 proc. płace robotników i urzędników; zniesiono kartki żywnościowe na wszystkie produkty z wyjątkiem mięsa i tłuszczów.

Systematycznie obniżane są ceny w handlu państwowym. W roku 1951-1952 przewiduje się zniesienie kartek na wszystkie artykuły spożywcze i przemysłowe.

Uchwały i dekry Izby Ludowej i rządu republiki są wymownym dowodem troski o dalszy systematyczny wzrost stopy życiowej ludności. W ciągu ostatnich dwóch lat uchwalono ustawy o ochronie pracy, o poprawie sytuacji materialnej górników, o ochronie praw młodzieży, o prawach kobiet, o rozwoju nauki i kultury i pomocy dla inteligencji itd.

Masy pracujące Niemiec zawdzięczają swe sukcesy przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu. — „Osiągnięcia NRD w dziedzinie odbudowy — powiedział wicepremier Walter Ulbricht — zagwarantowane są i zabezpieczone poparciem wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Siła więz Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami, prowadzącymi gospodarkę planową, wytycza całemu narodowi niemieckiemu drogę rozwiązywania wszystkich żywotnych zagadnień Niemiec — dla dobra narodu”.

Przykład Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która w szybkim tempie odbudowuje i rozwija swą gospodar-

kę, jest dla klasy robotniczej Niemiec Zachodnich natchnieniem w walce przeciwko przekształcaniu zachodnio - niemieckiego „Reichu” w ognisko faszyzmu i dążeń odwojowych, przeciw remilitaryzacji kraju i odradzania imperializmu niemieckiego, w walce o utworzenie jednolitych, miłujących pokój demokratycznych Niemiec.

Zadaniem niemieckich patriotów jest mobilizować do walki o niezależność i zjednoczenie

BERLIN. Na łamach dziennika „Taegliche Rundschau” ukazał się artykuł premiera NRD Grotewohla pt.: „Dwa lata Niemieckiej Republiki Demokratycznej”. Premier Grotewohl pisze m. inn.:

„W ciągu dwóch lat istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej nastąpił poważny rozwój we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Dzięki zwiększeniu produkcji przemysłowej i poprawie jakości jej wyrobów, możliwe stało znaczne podniesienie stopy życiowej. Wzrósł dochód narodowy. W NRD usunięto na zawsze bezrobocie, będące w państwach kapitalistycznych zjawiskiem strukturalnym, uporządkowano finanse, ustabilizowano walutę, zwiększono obrót towarowy, usprawniono dystrybucję dóbr.

Rozwój ten był możliwy tylko dlatego, że Związek Radziecki uznał postulat przywrócenia jedności Niemiec oraz ich demokratycznego i pokojowego odrodzenia na zasadzie postanowień

układu poczdamskiego oraz udzielał zawsze pomocy niemieckim siłom patriotycznym.

Izba Ludowa i rząd NRD zdają sobie sprawę, że rozwinięcie i wzmocnienie oporu narodowego przeciwko amerykańsko-angielskim planom wojennym jest obowiązkiem narodowym. Rozszerzenie tej walki nastąpić może jedynie na podstawie porozumienia Niemców pomiędzy sobą.

Rząd NRD opiera się przy tym na ogromnej większości narodu niemieckiego, który podczas referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego dał niedwuznacznie wyraz swej woli zjednoczenia i pokoju.

Obchodzimy drugą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w czasach poważnego niebezpieczeństwa.

Odrzucenie przez Adenauera i parlament zachodnio-niemiecki uczynionych propozycji Izby Ludowej zwiększa niebezpieczeństwo wojny. Rząd i Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej zdają sobie sprawę, że ich obowiązkiem narodowym jest spotęgowanie akcji na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii zjednoczenia Niemiec oraz wyłączenie wszystkich sił, aby doprowadzić do porozumienia i zapewnić sukces narady ogólnoniemieckiej. Na froncie narodowym Niemiec demokratycznych spoczywa zadanie zmobilizowania wszystkich patriotów niemieckich na wschodzie i zachodzie naszej ojczyzny do dalszej wzmocnionej walki o niezawisłość, pokój miłujący, zjednoczone i demokratyczne Niemcy w myśl słów Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca”.

Z zagadnień Plenum KW

Czułość rewolucyjna

wciąż najpilniejszym nakazem Partii

Cały kraj tętni pracą. Nigdy jeszcze Polska nie rosła tak szybko, nie rozbudowywała się z takim rozmachem, jak teraz, w drugim roku planu 6-letniego. Na oczach naszych rośnie nowa, socjalistyczna Warszawa i Nowa Huta, strzelają w niebo nowe kominy Częstochowy, Gorzowa, Wizowa... wyrastają hale fabryczne Zerania, wznoszą się nowe szyby Podkarpacia. Cała Polska jest na rusztowaniach, jest jednym placem budowy.

To wszystko, co napędza serce każdego Polaka radością i dumą, wywołuje wściekłość u wroga. Wróg rozumie, że każdy nasz sukces — to jeszcze jeden gwóźdź wbity do jego trumny, to jeszcze jedno potwierdzenie nieodwracalności naszego zwycięstwa a jego klęski. Stąd jego rozścieczenie. Jak tonący brzytwy — chwytają się on każdej możliwości hamowania naszej pracy, opóźniania naszego rozwoju. Wszędzie usiłuje się on wcisnąć, wszędzie naciska. Wszędzie napotyka na ślady jego warcholskiej roboty.

Naszym wrogiem jest nie tylko imperializm i jego agent,

szpieg i dywersant, nie tylko kula i spekulant, nie tylko ten, co strzela zza węgla i jawnie występuje przeciwko władzy ludowej. Wrogi nam jest także oportunizm, wrogle są zgniłe „teorie” głoszące zwolnienie tempa uprzemysłowienia kraju „teorie” które sączą jad niewiary i demobilizacji. Wroga nam jest bierność, niefrasobliwość — utrata czujności.

Uchwały III Plenum nie straciły na aktualności

Idziemy naprzód, tocząc po drodze nieustanną walkę z tysiącami przeszkod, sprzecznosci, trudności. Tych trudności nie staje się wcale coraz mniej. Wróg wykorzystuje każdą z nich, stara się wcisnąć w każdą wytworzoną w naszym życiu szczelinę.

Uchwały III Plenum KC nie straciły nic na swojej ostrości, aktualności. Czułość wciąż musi być chlebem codziennym każdego członka Partii, każdej organizacji partyjnej. Tam gdzie osłabiamy naszą czujność, gdzie zaczynamy upajać się sukcesami, tam

następuje demobilizacja, tam właśnie wytwarza się szczelina, w którą wciska się wróg. Wykorzystuje on każdą naszą słabość, każdy nasz błąd.

Czy wszyscy to dostatecznie jasno rozumieją? Ostatnie Plenum KW w Rzeszowie pokazało, że tak nie jest.

Przeżywamy okres trudności gospodarczych. Wróg klasowy wyłaził wprost ze skóry, by zwiększyć nasze trudności i na ich gruncie wywołać niezadowolone mas pracujących, szerzyć niewiarę i panikę, rozluźnić dyscyplinę, obniżyć wydajność i zahamować wykonanie planu.

Jaka była postawa niektórych organizacji partyjnych w tej sytuacji? Czy potrafiliśmy w dostatecznym stopniu walczyć z na porę wrogiej plotki i propagandy? Czy umieliśmy wytłumaczyć robotnikom i chłopom przyczyny tych trudności, ich charakter, a głównie — czy pokazaliśmy sposoby ich przewyżczenia? Nie, nie potrafiliśmy.

Można wskazać na szereg naszych organizacji partyjnych, jak w WSK, w przemyśle naftowym, można wymienić nawet Komitety Powiatowe, jak np. w Sanoku

i Lesku, które nie przejawiały dostatecznej czujności wobec podnoszącego głowę wroga. W Łańcucie Komitet Powiatowy nie przeciwdziałał bzdurnym plotkom rozsyłanym w okresie nasilenia choroby Heine-Medina, a biernie przyglądał się ich skutkom.

Walka z wrogią ideologią

O czym świadczą te fakty? O zaniku czujności, o tym, że niektórzy towarzysze nie chcieli widzieć warcholskiej roboty wroga i kapitulowali przed nim. W równym stopniu dotyczy to kierowników niektórych naszych zakładów przemysłowych, którzy zamiast zdwoić wysiłki w obliczu nasuwających się w miesiącach lipcu i sierpniu trudności, osłabiali swą czujność, demobilizowali siebie i załogę, myśląc, że plan będzie się wykonywał samoczynnie, ot tak według zgniłej oportunistycznej zasady „jakoś to będzie”.

W swoim referacie na Plenum i sekretarz KW tow. Płasiński, oraz liczni towarzysze, zabierający głos w dyskusji, przede wszystkim zaś sekretarze KW tow. tow. Cuber i Rogowski, wskazali na zjawisko wzrostu awarii. Szczególnie wzrosły awarie w miesiącach lipcu i sierpniu w kolejnictwie. Jest to bezpośredni i groźny dowód nasilenia wrogiej działalności. I w tym wypadku niektóre organizacje i komitety partyjne stanęły bezradnie nie zanalizowały przyczyn awarii, nie wyciągnęły z tych faktów wniosków politycznych. Na odwrót, bagatelizowały je, a nawet zamazywały. Wskazuje to na oportunizm, na przeciekanie obcej, szkodliwej ideologii socjaldemokratyzmu, doszukującej się we wszystkich takich przejawach „obiektywnych” przyczyn.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego postawiło przed wszystkimi instancjami partyjnymi, przed każdym członkiem Partii — nowe zadania. Najważniejsze z nich — to podniesienie poziomu polityczno-partyjnej roboty, a podnie sienie polityczno-partyjnej roboty, to właśnie wzmożenie czujności.

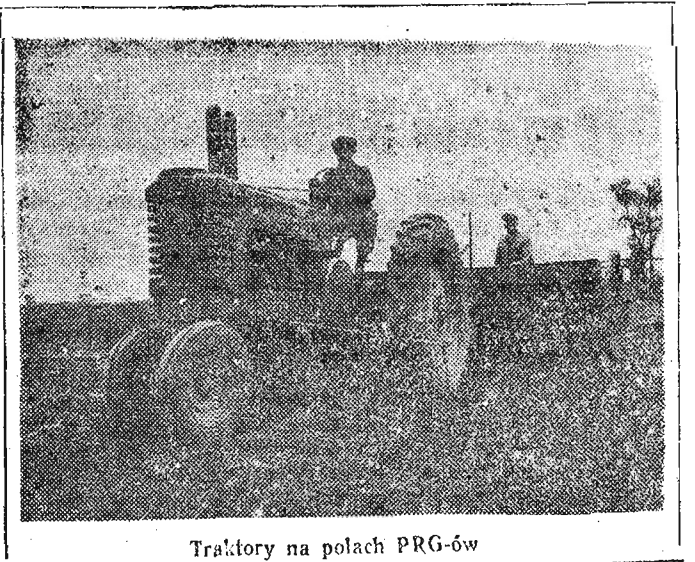
Co oznacza czujność rewolucyjna?

Czułość rewolucyjna każe przede wszystkim wpaść na siebie i w innych świadomość, że na naszej wielkiej drodze budowania nowego ustroju społecznego, trudności są prawidłowym zjawiskiem, więcej — są nieuniknione, a więc trzeba w każdej chwili być gotowym, stawiać im czoło, spotkać je w pełnym uzbrojeniu. Czułość każe nam bacznie śledzić, by nikt w naszej organizacji partyjnej, w naszej fabryce, w naszej spółdzielni produkcyjnej nie zatracił się w obliczu trudności i nie uciekał przed nimi, lecz żeby zdwoił swój wysiłek, wykonywał swe zadania z większym uporem, z większym poświęceniem.

Czułość oznacza, że w obliczu trudności trzeba jeszcze mocniej związać się z masami, wyjaśnić i mówić robotnikowi i chłopu prawdę o tych trudnościach. Wskazać robotnikowi na sposób ich przewyżczenia, mobilizując go do ulepszenia pracy, do podnoszenia wydajności, do rozwijania współzawodnictwa co dzień i cierpliwie wyjaśniać chłopu jego obywatelski obowiązek wobec Państwa Ludowego, obowiązek wynikający z sojuszu robotniczo-chłopskiego — obowiązek sprzedaży państwu zboża, wypełniania starych i zawierania nowych kontraktów hodowli, płacenia podatków, zwalczania spekulacji na wsi.

Oto jak należy rozumieć zadanie wzmożenia czujności — wielkiego, wciąż najpilniejszego nakazu Partii.

T. Frey



Traktory na polach PRG-6ów

Przed Dniem Wojska Polskiego

Scista i nierozzerwalna jest więź naszego wojska z narodem

Odrodzone Wojsko Polskie jest wielką szkołą wychowania obywatelskiego — szkołą budowniczych socjalizmu, którzy czujnie strzegą zdobyczy Polski Ludowej. Żołnierzy i kadry oficerską łączy jeden wspólny cel: służyć ze wszystkich sił partii i narodowi w walce o pokój i plan 6-letni.

Stosunek żołnierza do oficera oparty jest w naszym wojsku na zrozumieniu wspólnoty celu i działania, na braterstwie myśli i czynu w zaszczytnej służbie w obrobie demokratycznych zdobyczy narodu polskiego. Dlatego dyscyplina w naszym wojsku oparta jest na wysokim, obywatelskim uświadomieniu żołnierzy o konieczności jej przestrzegania.

Jakże inny sens ma wojsko w krajach kapitalistycznych! Mimo, iż tam także żołnierz nosi broń i mundur, posiada stopień i dystynkcje, przepaść, która dzieli obydwa systemy wojskowe, jest ogromna. Wojsko w kraju kapitalistycznym, to narzędzie ucisku w rękach klasy panującej, w rękach burżuazji. Zadaniem jego jest obrona systemu wyzysku, trzymanie w ryzach mas pracujących własnego kraju i podbój innych narodów w celu powiększenia terenów eksploatowanych przez burżuazję.

Wszystkie kluczowe stanowiska w wojsku kapitalistycznym obsadzone są przez ludzi związanych z klasą posiadającą. W Anglii do niedawna stopnie oficerskie były kupowane za pieniądze. W Polsce przedwojennej do korpusu oficerskiego przyjmowano jedynie synów obszarników, fabrykantów i kupców. Dyscyplina w tych armiach jest dyscypliną nieświadomą, utrzymywaną jedynie przez stosowanie wymyślnych — niemal sadystrycznych szykan.

Wojsko ludowe jest wojskiem nowego typu. Jego kadra oficerska wywodzi się z robotników i chłopów, jest klasowo związana z masami żołnierskimi. I dlatego właśnie naród nasz odnosi się do wojska z taką miłością i uznaniem. Dlatego we wszystkich miejscowościach, wzdłuż ulic, którymi przechodziły oddziały powracające z letnich obozów, zgromadziły się nieprzebrane tłumy mieszkańców wsi i miast, aby powitać żołnierzy.

Również i naszej jednostce społeczeństwo Rzeszowa zgotowało gorące i owacyjne przyjęcie. Witano nas kwiatami, radosnym uśmiechem i przyjaznym słowem.

Te słowa i upominki ofiarowane nam przez społeczeństwo, będą dla nas bodźcem do jeszcze większego wysiłku w nauce i szkoleniu. Podobnie osiągnięcia rzeszowskich robotników w realizacji planu 6-letniego i walce o pokój nakazują nam jeszcze bardziej wyczerpać nasze siły w podnoszeniu na wyższy poziom gotowości bojowej naszego wojska. Okres służby wojskowej i trud żołnierza — to również część wielkich zadań, które realizuje nasz naród budując socjalizm. Postawa i siła naszego wojska — to dowód, że będziemy umieli obronić nasze pokojowe zdobycze przed imperialistyczną agresją.

ppor. Stanisław Jarosz

Pismo
O trwały pokój,
o demokrację ludową!
nieodłączne dla każdego aktywisty partyjnego i związkowego

S-2-12274

W WSK lekceważą racjonalizatorów i ich twórczą pracę

ZDAWAŁO BY się, że obecnie w IV kwartale 1951 r. nie trzeba już nikomu tłumaczyć doniosłości szybkiego realizowania pomysłów racjonalizatorskich. Zdawało by się, że dostał się jasno i wiążąco postawiła to zagadnienie specjalna uchwała Prezydium Rządu, że obowiązek opieki i popierania ze wszystkich sił ruchu racjonalizatorskiego wynika z postanowienia przez IV Plenum KC zadania walki o postęp techniczny i że to powinno być prawem dla kierownictwa każdego zakładu.

Oczywiście, prawo to działa coraz lepiej i powszechniej. Wciąż jednak notujemy wypadki jego naruszenia. Jednym z takich przykładów jest WSK nr 1.

Tempo w jakim realizowane są i wprowadzane w życie projekty racjonalizatorskie jest iście żółwie. Oto stolarz Omasta złożył wniosek, w którym zapodał projekt przyrządu do mechanicznej obróbki drewnianych mo-

deli wzorników. Przyrząd taki zastąpiłby ręczną pracę ponad 30 robotników. Realizacja tego pomysłu przyniosłaby zakładom kilkaset tysięcy złotych oszczędności rocznie. Tymczasem projekt Omasty został wprawdzie rozpatrzone i przyjęte jeszcze z końcem czerwca br., lecz do tych czas nie wprowadzono go w życie, bo... nie można znaleźć kreślarza, który wykona rysunek techniczny. I nadal trwa, ręczna przestarzała metoda obróbki wzorników.

Inny racjonalizator ob. Rusel jeszcze w maju br. wynalazł sposób mechanizowania prac w Przekrawalni głównego magazynu. Robotnicy Przekrawalni dotąd podnoszą ręcznie kłocę metalowe. Realizacja tego projektu nie tylko ułatwiła by ludzką pracę, lecz podniosła by równocześnie bezpieczeństwo worka.

Egzekutywa Komitetu Zakładowego, doceniając doniosłość tego pomysłu, zobowiązała naczelny dyrektora zakładów do rozpatrzenia projektu. Ale towa-

rzysze z Komitetu nie kontrolują swych postanowień. Dlatego, choć jest już październik, projekt inż. Rusla nadal jest nierozpatrzone.

W dniu 1 maja kierownik magazynu tow. Wojciechowski złożył wniosek, w którym projektuje usprawnienie znakowania materiału. Zastosowanie tego pomysłu przyspieszyło by proces znakowania o 95 procent. Od 1 maja do 20 sierpnia br. projekt opracowywano technicznie. Kiedy zaś zostanie zastosowany nie wiadomo.

Lekceważenie cennej inicjatywy nowatorskiej robotników ma swe źródło w niedbalej pracy komisji wynalazczości, na której czele stoi główny inżynier fabryki.

Niemniejszą winę za ten stan ponosi delegat Centralnego Zarządu Przemysłu Sprzętu Komunistycznego inż. Rodziewicz, obowiązany opiekować się ruchem racjonalizatorskim. Przedstawiciel CZPSK podchodził do tych spraw niedbale, nie analizując sumiennie poszczególnych projektów, a we wszystkim opierał się na sugestii dyrekcji.

Przy takiej „opiece” ruch racjonalizacji, który tak wiele przynosi korzyści w przyspieszeniu produkcji na innych zakładach, tutaj jest zaniedbany. Klub techniki i racjonalizacji w tej „zachęcającej” atmosferze również nic nie robi.

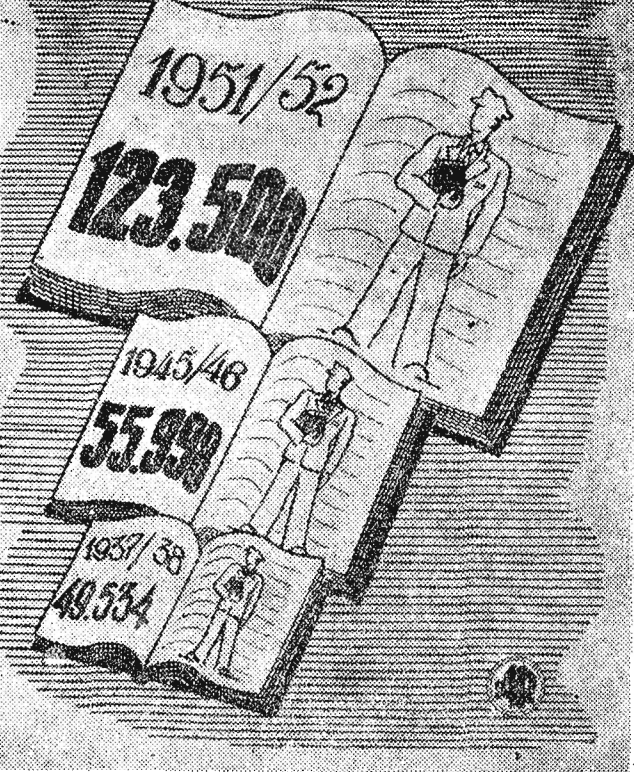
Zastanawiające jest, jak mało uwagi Komitet Zakładowy Partii poświęca zagadnieniom racjonalizatorskim. Zagadnienie to było wprawdzie kilkakrotnie tematem obrad egzekutywy, ale jak już wspomnieliśmy, brak kontroli w stosunku do podejmowanych uchwał sprawia, że racjonalizatorzy WSK nr 1 nadal są pozbawieni opieki, a ich pomysły zalegają dyrektorskie biurka. Nie zajmuje się tym wcale i Rada Zakładowa, która jak najbardziej powinna się zapoznać z ostatnią uchwałą sekretariatu CRZZ w tej sprawie.

Taki stosunek do spraw ruchu racjonalizatorskiego jest wrecz szkodliwy.

W walce o pełne wykonanie i przekroczenie planu produkcyjnego należy szeroko opieką otoczyć racjonalizatorów, zapewnić im wszelką pomoc techniczną i szybko wprowadzać do produkcji to, co ich twórcza myśl daje fabryce najcenniejszego — możliwość podniesienia wydajności, obniżenia kosztów i przyspieszenia postępu technicznego.

M. Szacka

WZROST LICZBY STUDENTÓW NA WYŻSZYCH UCZELNIACH





Grupa lekkoatletów NRD na Dworcu Głównym w Warszawie

Nowiny Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH“

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne NRD – Polska 144:162



Po raz pierwszy lekkoatleci polscy spotkali się z zawodnikami NRD w roku ubiegłym podczas otwarcia stadionu sportowego w Berlinie.

6 bm. rozpoczęło się w Warszawie międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne między Niemcami Republiką Demokratyczną i Polską.

Po pierwszym dniu zawodów prowadziła Polska 80:77 pkt.

Stadion Wojska Polskiego udekorowany portretami Prezydenta Bieruta, Prezydenta Piecka i Generalissimusa Stalina oraz flagami narodowymi NRD i Polski zgromadził ponad 20 tys. widzów.

Na zawody przybyli sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą amb. Wende, oraz przedstawiciele władz sportowych z przewodniczącym GKKF Fatigą na czele.

W loży honorowej zajął miejsce szef misji dyplomatycznej NRD p. amb. Aenne Kunderman. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Witając gości przewodniczący Stołecznego Komitetu Kultury Fizycznej — Giedgowd oświadczył, że spotkanie sportowców Polski i NRD jest wyrazem nowej socjalistycznej treści kultury fizycznej obu narodów, wzorującej się na wspólnych osiągnięciach wielkiego sportu radzieckiego.



Szwargot

„Rośnie, krzepnie i rozwija się w Polsce Ludowej socjalistyczny sport — podkreślił mówca — dzięki trosce Rządu i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dzięki osobistej opiece Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Również i w swojej ojczyźnie — Niemiec — budujemy nową, masową i ludową kulturę fizyczną pod przewodnictwem naszego Rządu i Socjalistycznej Partii Jedności, której przewodzi wybitny rewolucjonista i bojownik o pokój Prezydent Wilhelm Pieck. We wspólnej naszej walce o pokój — zakończył mówca — są z nami miliony uczciwych ludzi na

całym świecie. Zwycięzimy w tej walce, gdyż przewodzą nam Związek Radziecki i Wielki STALIN“.

W imieniu ekipy NRD odpowiedział kierownik drużyny Gerhard Wenzel:

„Jesteśmy szczęśliwi i głęboko wzruszeni przyjęciem jakiego doznaliśmy w Warszawie“. Obecne spotkanie lekkoatletyczne jeszcze bardziej zacieśni i pogłębi więzy przyjaźni łączące oba narody.

W przeddzień rocznicy istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, my sportowcy NRD ślubujemy poświęcić wszystkie nasze siły dla zapobieżenia nowej rzezi narodów. W walce tej nie jesteśmy osamotnieni, gdyż na czele stałe rosnącego światowego obozu pokoju stoi Wielki Związek Radziecki“.

15,7, 3) Wojski (P) — 15,9, 4) Kardaś (P) — 16,9.

Kula: 1) Lomowski (P) —



Ważny przed skokiem o tyczce

15,58, 2) Prywer (P) — 15,36, 3) Schmidt (NRD) — 15,31, 4) Etzold (NRD).

Tyczka: 1) Adamczyk (P) — 3,80, 2) Ważny (P) — 3,80, 3) Balzer (NRD) — 3,40, 4) Etzold (NRD).

100 m: 1) Kiszka (P) — 10,7, 2) Stawczyk (P) — 10,8, 3) Westhal (NRD) — 11,0, 4) Kretschman (NRD) — 11,2.

400 m: 1) Mach I (P) — 49,6, 2) Baeslack (NRD) — 50,2.

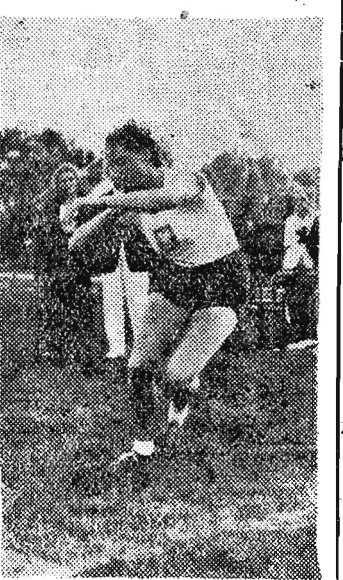
1.500 m: 1) Polrzebowski (P) — 4:05,4, 2) Kuśmirek (P) — 4:05,8, 3) Donath (NRD) — 4:08,6, 4) Braunschweig (NRD) — 4:10,6.

Młot: 1) Masłowski (P) — 48,84, 2) Zieleniewski (P) — 46,38, 3) Marcus (NRD) — 45,31, 4) Schmidt (NRD) — 42,31.

5.000 m: 1) Graj (P) — 15:26,6, 2) Thees (NRD) — 15:30,0, 3) Mańkowski (P) — 15,31, 4) Genatowski (NRD) — 16:32,2.

Trójskok: 1) Frister (NRD) — 14,78, 2) Weinberg (P) — 14,70, 3) Kowal (P) — 14,26, 4) Hartwich (NRD) — 13,39.

Sztafeta 4 x 100 m: 1) Polska (Stawczyk, Lipski, Buhl, Kiszka) — 42,5, 2) (NRD) — 42,8.



Bregulanka podczas wykonywania rzutu kulą

KOBIETY:
Oszepek: 1) Hoffmeister (NRD) 38,61, 2) Vogt (NRD) — 37,68, 3) Ciachówna (P) — 37,37, 4) Konikówna (P) — 34,91.

100 m: 1) Preibisch (NRD) — 15,2, 2) Schmolinsky (NRD) —



Lomowski

Po wymianie proporczyków przez kapitanów drużyn Weinberga i Schulza odegrano hymn obu państw.

Pierwszy dzień zawodów odbył się wśród przejmującego zimna, co wpłynęło na obniżenie wyników.

Na najlepszym poziomie stało pchnięcie kulą mężczyzn, które zakończyło się podwójnym zwycięstwem Polaków. Lomowski zrewanżował się Prywerowi za porażkę na Spartakiadzie, w grywając rzutem 15,58. Rekordzista NRD Schmidt zajął trzecie miejsce, bijąc rekord krajowy wynikiem 15,31.

Emocjonującą i na dobrym poziomie walkę stoczyli w trójskoku Weinberg i Frister. Po każdym skoku obejmowali oni na zmianę prowadzenie, a o zwycięstwie Fristera zdecydował ostatni skok — 14,78. Rekord życiowy pobit tu również Kowal zajmując wynikiem 14,26 trzecie miejsce.

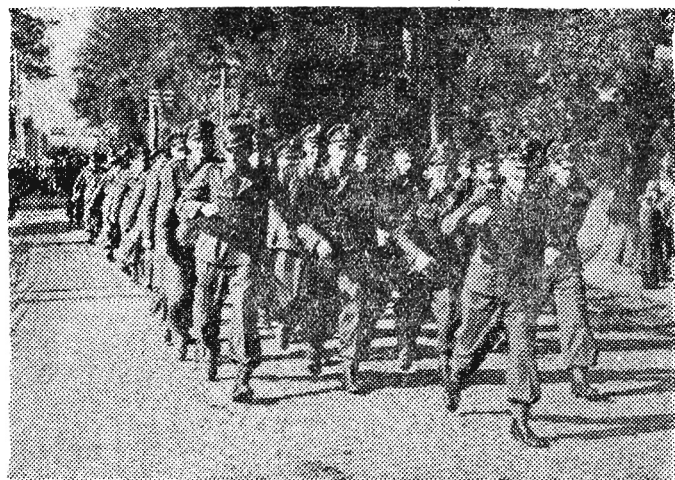
W biegu na 100 m mężczyzn podwójne zwycięstwo odnieśli Polacy Kiszka i Stawczyk w bardzo dobrych czasach 10,7 i 10,8.

W skoku o tyczce Adamczyk i Ważny zapewnili sobie pierwsze miejsca wynikami po 3,80, po czym zaatakowali rekord Polski. Próby nie powiodły się, żaden z nich nie przeszedł wysokości 4,15.

W konkurencjach kobiet za wiodły mbotaczki. Ciachówna i Konikówna (oszepek) oraz Dobrzańska i Kozłowska (dysk) rzuciły dużo poniżej swego normalnego poziomu.

WYNIKI:

MĘCZYZNI — 110 m ppl. — 1) Bemm (NRD) — 15,2, 2) Schmolinsky (NRD) —



Dnia 14 bm. staną na starcie Marszów Jesiennych żołnierze Wojska Ludowego

Mgr M. BOMBA

Inspektor propagandy WKKF — Rzeszów

Maszerujemy szlakami zwycięstw

Rok rocznie w miesiącu październiku organizowana jest w całym kraju w miastach i wsiach masowa impreza pod nazwą „Maszerujemy Szlakami Zwycięstw“. W imprezie tej sportowcy czczą pamięć rocznicę zwycięskiej bitwy pod Lenino, rocznicę narodzin Ludowego Wojska Polskiego.

Marsze Jesienne organizowane w rocznicę bitwy pod Lenino, w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — obok swego doniosłego znaczenia sportowego — mają nadto poważną wymowę polityczną.

Ta potężna manifestacja sportowców, w której w roku ubiegłym startowało w woj. rzeszowskim 92 tys. uczestników, a przešlo milion w całym kraju — odbywać się będzie obecnie pod hasłem: „W walce o pokój wzmo-

cnimy obronność kraju, wzmocnimy Wojsko Polskie i sojusz z Armią Radziecką“.

Tegoroczne Marsze Jesienne organizowane są w chwili, gdy ma-



W Marszach Jesiennych nie zabraknie również kobiet — członkiń klubów sportowych.

Niespodziewana porażka kandydata do II Ligi Włókniarz Krosno — Spójnia Jarosław 1:3 (1:3)

Występ Włókniarza Krosno wzbudził niemałą sensację u sympatyków sportu piłkarskiego, to też na stadionie stawiała się pomimo zimna rekordowa liczba publiczności, która zachwycona była dobrą postawą drużyny miejscowej. Spójnia zagrała w tym spotkaniu we wszystkich liniach bardzo dobrze, wkładając dużo ambicji i woli zwycięstwa.

Drużyna miejscowych, zwłaszcza w linii obrony i ataku, zagrała bez zarzutu. Dużą zastęgą dla zwycięstwa była dobra gra Strejta, który z powodzeniem zasztopował Gbyla, nie dopuszczając go do strzału. Zmiany przeprowadzone w drużynie jarosławskiej, po ostatnich poniesionych porażkach, wyszły na korzyść, zwłaszcza linii napadu, gdzie wszyskie przeprowadzone ataki były skuteczne. Atak dużo strzelał, co w rezultacie przyniosło pierwsze 2 punkty w meczu pucharowym.

Grę rozpoczynają goście i z miejsca przeprowadzają ataki na bramkę Spójni. Jednak w tym dniu dobrze usposobiony bramkarz miejscowych, Cyza, z powodzeniem interweniował w niebezpiecznych wypadkach gości. Miejscowi dochodzą do głosu i widzimy — jak atak raz za razem prze-

prowadza akcję na bramkę Bidusia. W 10 min. notujemy ładną kombinację trójki napadu miejscowych, jednak Pałczyński nie trafia do pustej bramki. W 15 min. Gbyl z 2 metrów fatalnie przestrzeliwuje.

Na pierwszą bramkę trzeba było czekać do 30 min. kiedy to Bidusiowi wylatuje piłka z ręki a nadbiegający Plik pewnym strzałem uzyskuje prowadzenie dla miejscowych. W minutę później Streit piętym strzałem z wolnego z 20 m uzyskuje drugą bramkę.

Goście jednak nie opadają na duchu, otrząsają się z chwilowej przewagi, w wyniku czego w 33 min. Gbyl z własnego wypracowania uzyskuje, jak się później okazało, honorowy punkt. W 35 min. Mielnicki ze Spójni podwyższa wynik na 3:1, ustalając tym samym wynik spotkania.

Po zmianie stron, drużyna gości narzuca ostre tempo, czemu przeciwstawili się młodzi zawodnicy Spójni. Mimo usilnych ataków gości, wynik pozostaje bez zmian. Pod koniec meczu goście zaczynają grać niepotrzebnie ostro i w 85 min. sędzia usuwa z boiska Zarzyckiego z Włókniarza za niebezpieczną grę.

cięsko realizując drugi rok planu 6-letniego, gdy na całym świecie trwa nieublagana walka o pokój.

Sportowcy naszych miast i wsi uczestnicząc masowo w marszach wykażą swą postawę gotą do pełnego udziału w pracy i w walce, jaką prowadzi cały naród polski, pod przewodnictwem Partii o umocnienie gospodarcze naszego kraju i utrwalenie pokoju na świecie.

Masowy udział naszej młodzieży i dorosłych w Marszach Szlakami Zwycięstw, będzie wyrazem gorącej miłości i przywiązania do Ludowego Wojska Polskiego.

Uczestnicy zawodów winni uświadomić sobie i zrozumieć głęboki sens oraz doniosłe znaczenie tej poważnej, masowej imprezy. Wówczas marsze — obok sportowego znaczenia — staną się potężną manifestacją na rzecz walki o pokój.

Tegoroczne Marsze Jesienne przeprowadzone zostaną w ciągu miesiąca października, a zasadniczym dniem startu jest 14. X. br.

Celem podniesienia atrakcyjności tej imprezy oraz wzmocnienia zainteresowania, organizatorzy wprowadzają współzawodnictwo indywidualne i zespołowe. Stawiają za sprzyjającą sytuacją dla kół sportowych, które prowadzą pracę zespołową, będą mogły wyłazać swój dorobek. W marszach mają prawo brać udział wszyscy od 11 roku życia. Marsze będą równocześnie próbą na odznakę

(Ciąg dalszy na stronie 6)

(K-J)

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne NRD — Polska 144:162

(Ciąg dalszy ze str. 5)

12,3, 2) Koeckritz - Karger (NRD) — 12,4, 3) Ilwica (P) — 12,7, 4) Orszynowicz (P) — 13,1.

Dysk: 1) Wiederhold (NRD) 40,64, 2) Klitsch (NRD) — 37,07, 3) Dobrzańska (P) — 36,86, 4) Kozłowska (P) — 34,06.

Skok wzwyż: 1) Preuss (NRD) — 1,50, 2) Leupold (NRD) — 1,45, 3) Białkowska (P) — 1,45, 4) Maciejakówna (P) — 1,40.

Sztafeta 4 x 100 m: 1) NRD — 48,7, 2) Polska (Minnicka, Bocianówna, Orszynowicz, Ilwica) — 50,4.

(NRD) 42,51, 3) Łomowski (Polska) 42,05, 4) Etzold (NRD) 38,51.

Skok w dal: 1) Ihlenfeld (NRD) 702, 2) Milewski (Polska) 698, 3) Kiszka (Polska) 685, 4) Buesser (NRD) 668.

Bieg 3.000 m z przeszkodami: 1) Graj (Polska) 9:36,0, 2) Kielas (Polska) 9:37,8, 3) Luepfert (NRD) 9:37,8, 4) Genatowski (NRD) 10:16,4.

Sztafeta 4x400 m: 1) NRD w składzie Lacina, Scholz, Brauch, Baeslack 3:28,4 (nowy rekord NRD), 2) Polska w składzie Buhl, Werbliński, Lipski, Mach I 3:28,9.

(NRD) 25,7, 2) Koeuritz (NRD) 25,8, 3) Minnicka (Polska) 26,5, 4) Szwałkowska (Polska) 26,6.

Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Niemiecka Republika Demokratyczna — Polska w konkurencjach męskich i żeńskich zakończyło się w ogólnej punktacji zwycięstwem Polski 162 pkt. : 144 pkt.



Konkurencje kobiece

Pchnięcie kulą: 1) Bregulanka (Polska) 13,04, 2) Konikówna (Polska) 12,21, 3) Wiederhold (NRD) 11,49, 4) Klitsch (NRD) 11,02.

Skok w dal: 1) Ilwica (Polska) 544, 2) Gburkówna (Polska) 522, 3) Preibisch (NRD) 499, 4) Piep (NRD) 494.

Bieg 80 m przez płotki: 1) Schreyer (NRD) 11,8 (rekord NRD wyrównany), 2) Schuett (NRD) 12,4, 3) Lesznerówna (Polska) 12,9, 4) Maciejakówna (Polska) 12,9.

Bieg 200 m: 1) Preibisch



Sidło przed rzutem oszczepem

1.500 m mężczyzn w konkurencji krajowej: 1) Kuras (AZS) — 4:08,6, 2) Kupczyk (Budowlani).

5.000 m w konkurencji krajowej: 1) Płonka (Włókiarz) 15:43,8, 2) Olesiński (CWKS).

DRUGI DZIEŃ ZAWODÓW

W drugim dniu meczu zawodnicy NRD ustanowili 2 nowe rekordy krajowe w biegu na 10 km. i w sztafecie 4x400 m oraz wyrównali rekord w biegu 80 m. przez płotki.

Z Polaków Szwargot osiągnął najlepszy rezultat powojenny w biegu na 10 km. 31:56,4 min., a Zochowski w rzucie dyskiem najlepszy tegoroczny wynik 45,89 m. W doskonałej formie jest Stawczyk, który wygrał łatwo bieg 200 m w czasie 21,8 sek.



Stawczyk

Bieg 400 m przez płotki: 1) Scholz (NRD) 55,1, 2) Stephan (NRD) 55,2, 3) Graika (Polska) 57,0, 4) Kuśmirek (Polska) 57,1.

Bieg 200 m: 1) Stawczyk (Polska) 21,8, 2) Mach I (Polska) 22,4, 3) Lacina (NRD) 22,6, 4) Schneider (NRD) 22,7.

Bieg 800 m: 1) Korban (Polska) 1:55,3, 2) Baeslack (NRD) 1:55,7, 3) Potrzebowski (Polska) 1:55,7, 4) Bohla (NRD) 1:58,3.

Rzut oszczepem: 1) Sidło (Polska) 64,93, 2) Garnarczyk (Polska) 58,73, 3) Kuehn (NRD) 56,25, 4) Wiedemann (NRD) 56,10.

Skok wzwyż: 1) Meier (NRD) 1,52, 2) Cecula (Polska) 1,50, 3) Zirk (NRD) 1,50, 4) Szychalski (Polska) 1,45.

Bieg 10.000 m: 1) Szwargot (Polska) 31:56,4, 2) Rusek (Polska) 32:03,6, 3) Thees (NRD) 32:35,8 (nowy rekord NRD), 4) Reimann (NRD) 33:11,0.

Rzut dyskiem: 1) Zochowski (Polska) 45,89, 2) Schmidt

Maszerujemy szlakami zwycięstw

(Ciąg dalszy ze str. 5)

SPO. Na podstawie tych wyników będziemy mogli gruntownie ocenić istotne rezultaty akcji masowego zdobywania teże odznaki. Każdy uczestnik marszów musi wykazać się udziałem w solidnym przygotowaniu do startu. Wiemy, iż w większości organizacji sportowych czynione są od pewnego czasu przygotowania do Marszów Jesiennych, a instruktorzy i przewodnicy WF prowadzą systematyczne treningi. Musimy podciągnąć jeszcze w tym tygodniu zespoły i organizacje sportowe do solidnego przygotowania się do jednej z ostatnich masowych imprez — jako próby na odznakę SPO.

Normy na odznakę przedstawiają się następująco:

KOBIETY:

dystans — 2.500 m, wiek 11—14 lat, norma — 28—25 min.
dystans — 3.000 m, wiek 15—16 lat, norma — 26 min.
dystans — 5.000 m, wiek od 17 lat, norma od 44—50 min.

MĘZCZYŹNI:

dystans — 2.500 m, wiek 11—14 lat, norma 26—23 min.
dystans — 5.000 m, wiek 15—16 lat, norma 42 min.
dystans — 8.000 m, wiek 17—18 lat, norma 1,5 godz.
dystans 10.000 m, wiek od 19 lat, norma od 1,20 do 1,50 godz.

Start zawodników odbywa się grupami, kolejno wg kategorii wieku. Trasy marszu winny przebiegać szlakami zwycięskiego pochodu Armii Radzieckiej i Polskiej. Na organizatorach imprezy spoczywa obowiązek dopilnowania należytego przygotowania startujących do udziału w marszach, przez przeprowadzanie treningów, badań lekarskich oraz wytyczenie tras.

Wierzymy, że na starcie marszów staną w bieżącym roku o wiele liczniejsze rzesze uczestników niż dotychczas. Wśród tych startujących wielu będzie takich

ZAWODY KOLARSKIE W RZESZOWIE

W Rzeszowie odbyły się w niedzielę zawody kolarskie na szczeblu powiatowym. Zawody te były eliminacją przed wyścigami ogólnowojewódzkimi, które odbędą się 21 października. Trasa wyścigu wynosiła 20 km. Na starcie stanęło 11 kolarzy.

Wyniki: 1) Gibała (Ogniwo) 41,02 min., 2) Czarnek (Ogniwo) 41,14,3 min., 3) Frank (Ogniwo) 41,16,8 min., 4) Pietraszek (Lic. Ped. TPD) 41,17 min., 5) Kwiatkowski (Ogniwo) 41,25 min., 6) Czajka (Ogniwo) 7) Kozdras (Ogniwo), 8) Skalniak (Ogniwo).

Wszyscy zawodnicy zdobyli normy na odznakę SPO.

którzy po raz pierwszy zetkną się ze sportem i którzy w ten sposób mogą być pozyskani dla kultury fizycznej przez masowy udział w zdobywaniu odznaki SPO.

Marsze Jesienne staną się więc sprawdzianem masowości i siły naszego ludowego sportu, staną się jednym z głównych elementów utrzymania i stałego podnoszenia sprawności fizycznej wśród ludzi pracy. Marsze będą wreszcie sprawdzianem dojrzałości i sprawności organizacji wszystkich ogniw ruchu sportowego.

By ten sukces był najpełniejszy należy musi o to każdy sportowiec, każdy ludowy zespół sportowy, każdy klub i każde koleo przy zakładzie pracy.

Stal Rzeszów wygrywa w wysokim stosunku z Unią Jasło 6:0 (4:0)

W niedzielę, 7 bm. rozegrano na stadionie Gwardii w Rzeszowie spotkanie piłkarskie o puchar WKKF między Unią z Jasła a Stalą z Rzeszowa.

Już pierwsze minuty zawodów wykazały, że Stal o klasę przewyższa zespół gości. Rzeszowianie zaczęli grać krótkimi podaniami i raz po raz zagrażali bramce przeciwnika.

Przenikliwe zimno utrudniało w dużym stopniu grę i przy czyniło się do obniżenia poziomu meczu.

Atak Stali forsował nieustannie grę lewym skrzydłem, zapominając zupełnie o tym, że prawoskrzydłowy Kędra także powinien brać udział w grze. Linia pomocy zasilała atak celnymi piłkami. W obrobie Bukala przewyższał swego partnera. Bramkarz Stali Lubiński, nie był zastrudniany — jednak kilka jego interwencji świadczą o tym, że jest on w dobrej formie.

Zespół Unii, który przez całe 90 min. bronił się przed utratą bramek, grał ambinitnie i dużo lepiej, aniżeli w pierwszym meczu na własnym terenie. Przyczyną wysokiej porażki był w dużej mierze niepewny bramkarz, który mógł jednak obronić 3 strzały.

W całości spotkanie nie było ciekawe, a publiczność interesowała się tylko tym, ile razy atak Stali zmusi bramka-

ryza Unii do kapitulacji. Bramki zdobyli Kura 3, Skiba 2 i Czech 1. Sędziował dobrze Jaciow z Przemyśla. Jap.

Stańczyk (Stalowa Wola) mistrzem woj. rzeszowskiego w tenisie stołowym

Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze jutrzejszym

Udany rewanż młodych piłkarzy rzeszowskiego Ognia w meczu ze Stalą (Mielec) 5:1 (2:1)

Młody zespół piłkarzy rzeszowskiego Ognia zrewanżował się i to w pełni za dwucyfrową porażkę w Mielcu z tamt. Stalą.

Stal mielecka wystąpiła w Rzeszowie w swym najsilniejszym składzie — który został poważnie wzmocniony przez kilku nowych graczy ze Śląska. Drużyna gości była zespołem dobrze zaawansowanym technicznie — a przede wszystkim kondycyjnie. Tej drużynie przeciwstawili się młodzi piłkarze Ognia, którzy wykazali w niedzielnym meczu nie tylko ambicję, ale szybki start do piłki i nadzwyczajną bojowość. Te dwa atuty przyczyniły się do wysokiego zwycięstwa, jakie odnieśli rzeszowianie w spotkaniu z bardzo groźnym przeciwnikiem.

Goście, jak już wspominaliśmy wyróżniali się techniką, a najniebezpieczniejszą linią był napad, w którym na wyróżnienie zasługują obaj skrzydłowi oraz kierownik napadu Powala. Pomocnicy, jak obrońcy dawali się często obgrywać młodym piłkarzom z Ognia przy czym niepotrzebnie w wielu wypadkach stosowali grę zbyt ostrą. Zespół gości został zdeklasowany zwłaszcza w drugiej fazie meczu, kiedy to Ognio prowadził już 3:1.

Na te Stali zespół Ognia za grał bardzo dobrze i to we wszystkich liniach. Trudno kogoś wyróżnić, gdyż wszyscy grali bardzo ofiarnie, szybko i tym właśnie zaskoczyli swego przeciwnika. Stal przegrała zastrzeżenia, gdyż wyszła na boisko zbyt pewna siebie. Napewno nie spodziewali się oni porażki, a przynajmniej tak wysokiej.

Ogniwo już w pierwszej minucie zdobywa prowadzenie ze strzału Surniaka — który z bliskiej odległości przedłużył podanie Kieca. Zaznacza się chwilo-

wa przewaga gospodarzy, którzy często goszczą pod bramką Stali. Obrona gości gra w tym okresie chaotycznie i nie może porazić siebie z ciągle zagrażającym napadem Ognia. Od 15 min. Stal zaczyna atakować. Zdawało się, że zdobędzie nawet wyrównanie — jednak pomoc i obrona miejscowych jest na poziomie. W 32 min. Bez przerwy piłkę na lewe skrzydło. Pieczonka podaje do środka, piłkę przejmują Pałka II, przetrzuca ją do Cieplaka, a ten piękną główką podwyższa wynik na 2:0. Ostatnie minuty pierwszej połowy należą do Stali, która za wszelką cenę chce zdobyć bramkę. Jednak wynik pozostaje nie zmieniony.

Po zmianie stron zaznacza się chwilowa przewaga gości, dla których w 8 min. Gargas zdobywa pierwszą bramkę. Nie zrażeni tym gospodarze ruszają do ataku i po paru minutach przejmują zupełnie inicjatywę w swe ręce, a Pałka w 11 min. strzela trzeci punkt dla miejscowych. Od tego momentu gospodarze grają w jedną bramkę. Stal zepchnięta została do defensywy. W 16 min. Pieczonka zdobywa 4 bramkę — a w 3 min. później Pałka II ustala wynik dnia.

Stal Stalowa Wola Kolejarz Jarosław 9:1 (4:1)

Drużyna Stali odniosła wysokie i zdecydowane zwycięstwo nad słabo grającym zespołem Kolejarza z Jarosławia. Gospodarze mieli przez całe 90 min. zdecydowaną przewagę i byli o klasę lepsi od swego przeciwnika.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Nowak — 4, Opoka — 3 i Famulski — 2. Jedyny punkt dla Kolejarza uzyskał Bala-wander.

Unia Krosno — Gwardia Rzeszów 0:4 (0:2)

W rewanżowym spotkaniu pucharowym rzeszowska Gwardia odniosła zwycięstwo tym razem na gruncie krosnieńskim z tamtejszą Unią. Spotkanie stało na słabym poziomie. Gospodarze mieli do

przerwy lekką przewagę, której nie potrafili wykorzystać bramkowo. Pierwszy punkt Gwardia zdobyła w 22 min. Była to bramka raczej samobójcza. Drugi punkt dla Gwardii padł również ze strzału samobójczego obrońcy Unii.

Po przerwie gra stała pod znakiem lekkiej przewagi Gwardii. W tym okresie goście zdobywają dwie bramki ze strzałów Gomulskiego i Le wińskiego.

W drużynie gospodarzy wyróżnić należy Habrata I, Kilarskiego — Jaracza oraz Wojski. W Gwardii najlepiej zagrał Jurkiewicz, Majeran i Gomulski. Z.

Kolejarz Przemyśl — Unia Przeworsk 3:2 (0:0)

Bramki dla Kolejarza zdobyli Rابية 2 i Drzewiński 1, dla Unii Stańko i Kowal. Sędziował dobrze Porada z Rzeszowa.

Z przebiegu pierwszych minut wnioskowano, że gospodarze odniosą wysokie zwycięstwo. Gra toczyła się pod bramką Unii, której linia defensywna nie potrafiła wyprowadzić piłki do przodu, a gdy to się sta-

wało, atak gości nie potrafił wykończyć jakiegokolwiek akcji. Jedynym jasnym punktem w ataku Unii był Kuznia. Natomiast Kowal w roli kierownika napadu wypadł bezna-dziejnie.

Kolejarze natomiast dali pokaz ładnej, zespolonej gry, jednak mimo przewagi, jaka utrzymywała się w pierwszej połowie meczu, nie mogli zdobyć bramki. W tym miejscu należy wyróżnić bramkarza Unii Kostura, który w kilku sytuacjach obronił niebezpieczne strony Unii. — Po zmianie stron Unia zaczyna atakować i w 3 min. Stańko zdobywa prowadzenie dla gości. Dosłownie w kilkanaście sekund Drzewińskiemu udaje się wyrównać. Gra toczy się w dalszym ciągu pod bramką Unii. Kolejarz przeważa, atakując w dalszym ciągu. W 13 min. Rابية zdobywa prowadzenie dla gospodarzy. Ten sam zawodnik strzela 3 bramkę w 22 min.

O wejście do klasy wojew.

Spójnia (Dębica) — Gwardia (Jasło) 3:0 (2:0)

W meczu o wejście do klasy wojewódzkiej dębicka Spójnia odniosła zdecydowane zwycięstwo nad Gwardią z Jasła.

Bramki zdobyli Witkowski, Skorupa i Kawalec.

Pływacy polscy w karykaturze Alaszerowskiego



Alaszerowski



Petrusewicz



Dzikówna

Woj. klasa bokserska

Gwardia Krosno Budowlani Przemyśl 10:10

W spotkaniu bokserskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej krosnieńska Gwardia zremisowała z Budowlaniami z Przemyśla.

Wynik walk (na pierwszym miejscu gospodarze):

W muszej: Luczak pokonał na punkty Koleszkę.

W koguciej: Wiśniewski przegrał na punkty z Kowalskim.

W piórkowej: Otrębski przegrał wo. z Bojczukiem.

W lekkiej Gołenia już w pierwszym starciu wygrywa przez poddanie się Wawczaka.

W lekkopółśredniej: Fedorowicz przegrywa w pierwszym starciu z Lewkowiczem.

W półśredniej: Sztachecki zmusza do poddania się Ponianka.

W lekkośredniej: Różański poddaje się w trzecim starciu Sikorskiemu.

W średniej: Sieńko poddaje się w I rundzie Lachemu.

W półciężkiej: Kwiatkowski zdobywa punkty wo. wskutek braku przeciwnika.

W ciężkiej: Szopy również zdobywa punkty wo. wskutek braku przeciwnika.

Spójnia Jarosław Stal Sanok 20:0 vo.

Jarosławska Spójnia w mistrzostwach wojewódzkiej klasy bokserskiej wygrała wo. gdyż Stal ze Sanoka nie wystawiła 3 zawodników, a 4-ty miał nadwagę.

W meczu towarzyskim wygrała Spójnia 14:5.

W. P.